

# Zwodnicze dawne fotografie

Исследуя биографию главы караимского духовенства Западных губерний Российской империи, гахама Ромуальда Ильича Кобецкого<sup>1</sup> (1823–1911), ознакомился со статьей С. М. Шапшала в журнале «Мысль Караимская», посвященной 25-летию со дня смерти гахама<sup>2</sup>. В качестве иллюстраций к этой статье были использованы фотографии Р. И. Кобецкого в облачении караимского священнослужителя и студенческая фотография времён обучения его в Ришельевском лицее в Одессе. В данном контексте же интересует нас именно первая фотография. Спустя несколько лет, когда в сети появились номера журнала «Awazymyz», встретил статью С. Дубинской «Zachowane w pamięci»<sup>3</sup>, в которой была опубликована сделанная в Киеве фотография сына гахама – горного инженера, профессора Киевского коммерческого института Иосифа Ромуальдовича Кобецкого (1861–1917). Тогда же я обратил внимание, что Иосиф и его отец практически на сто процентов имеют идентичную внешность и сфотографированы в одинаковых ракурсах. Сравнив с фотографией из упомянутой статьи в «Мысль Караимская» я пришел к выводу, что в этом журнале по какому-то странному недоразумению или по ошибке была помещена фотография не гахама, а его сына Иосифа, причем с присоветным одеванием караимского священнослужителя (головной убор и мантия). И это хорошо видно, как говорится, невооруженным глазом. Прошло уже более 80 лет со дня публикации биографической статьи С. М. Шапшала о Ромуальде Кобецком, поэтому, мне кажется, пришло время указать на эту досадную ошибку, чтобы впредь она больше не повторялась и не дублировалась в последующих изданиях.

Сергей Шайтанов

Badając biografie zwierzchnika karaimego duchowienstwa zachodnich guberni Rosyjskiego Imperium, hachama Romualda Kobeckiego (1823–1911), przeczytałem artykuł Seraji Szapszała w czasopiśmie „Myśl Karaimska” poświęcony 25. rocznicy śmierci hachama. Artykuł ten zilustrowany został dwiema fotografiami Romualda Kobeckiego – jedną w stroju karaimego duchownego oraz drugą, studencką, z okresu nauki w Liceum Richelieu w Odessie. Przyjrzyjmy się pierwszemu z tych zdjęć. Kilka lat temu, gdy w sieci stały się dostępne numery czasopisma „Awazymyz”, natrafiłem na artykuł Zofii Dubińskiej „Zachowane w pamięci”, w którym zamieszczono wykonany w Kijowie portret syna hachama, Józefa Romualdowicza Kobeckiego (1861–1917), inżyniera górnictwa, profesora Kijowskiego Instytutu Handlowego. Zwróciłem wówczas uwagę na fakt, że Józef i jego ojciec Romuald są sfotografowani w takim samym ujęciu i wyglądają identycznie. Po porównaniu z portretem zamieszczonym w „Myśli Karaimej” doszedłem do wniosku, że wskutek dziwnego nieporozumienia czy pomyłki zamieszczono fotografię nie hachama, lecz jego syna Józefa, przy czym dorysowano mu strój duchownego (sutanne i czapkę). Można to dostrzec, jak to się mówi, gołym okiem. Upłynęło już ponad 80 lat od publikacji artykułu biograficznego H. S. Szapszała o Romualdzie Kobeckim, dlatego wydaje się, że najwyższy czas wskazać na ten poważny błąd, by w przyszłości nie był już więcej powielany.

Sergiej Szajtanow

Z języka rosyjskiego przełożyła  
Mariola Abkowicz

## Przypisy

<sup>1</sup> В *Караимском биографическом словаре* Б. С. Ельяшевича ошибочно назван Ромуальдом Иосифовичем.

<sup>2</sup> Szapszał, H. S., *Ś. P. Hachan Romuald Kobecki (Z powodu 25-lecia jego zgonu)*, „Myśl Karaimska” 1935-1936, t. 11, z. 11, s. 80–84.

<sup>3</sup> Dubińska, Zofia, *Zachowane w pamięci*, „Awazymyz” 2009, nr 1 (22), s. 5.

U góry rzekoma fotografia hachana R. Kobeckiego z „Myśli Karaimej”, poniżej wykonany w Kijowie portret jego syna, Józefa.



Gdy oglądamy stare fotografie, mamy chęć poznać, kogo przedstawiają. Czasem mówi o tym rodzinna tradycja, czasem na odwrócie znajdujemy dedykację albo czyjaś przewidująca ręka zapisała choćby imię, czasem jest ktoś, kto pamięta portretowanych. Najczęściej jednak stajemy przed zagadką. Niekiedy z ułamków informacji, na podstawie czasu i miejsca wykonania zdjęcia udaje się ustalić tożsamość uwiecznionych osób, jak w wypadku podobizn członków rodzin Łobanosów, Jutkiewiczów, Bezikowiczów i Sułtańskich, które kilka lat temu publikowaliśmy na łamach „Awazymyz” (nr 1 (22) z 2009). Bywa i tak, że informacja ulega zniekształceniu, mylą się twarze i nazwiska. Albo nowe dane zmuszają do rewizji tego, co wydawało się pewne.

Wspomnienia Zofii Dubińskiej, w których Sergej Szajtanow ujrzał portret Józefa, syna Romualda Kobeckiego, co pozwoliło mu skorygować błąd w „Myśli Karaimskiej”, zostały zilustrowane zdjęciami z albumu znamienitej rodziny Łopattów. Znalazły się tam podobizny przodków: rejenta Izaaka Szpakowskiego (1828-1884) i jego żony Marii (z Pileckich) z córka, Marią Dorotą, po mężu Kobecka. Tymczasem Włodzimierz Maszkiewicz z Trok, potomek „rejenciuków”, spostrzegł, że pierwsze zdjęcie przedstawia kogoś innego: Józefa Ko-



Fotografia zamieszczona w „Awazymyz” (z lewej) przedstawia nie rejenta Izaaka Szpakowskiego, lecz teścia jego córki, Józefa Kobeckiego. Rejent Szpakowski został uwieczniony na zdjęciu z prawej.

beckiego, asesora kolegiального, teścia Marii Doroty, która w 1886 r. poślubiła jego syna, Gabriela Aleksandra Kobeckiego. Potwierdzają to zdjęcia z rodzinnego albumu Wołodii.

Nie tylko pamięć bywa zawodna, zwodnicze może się okazać też podobieństwo. To przydarzyło się niżej podpisanej, gdy na zdjęciu absolwentów Wyższej Aleksandryjskiej Szkoły Duchownej rozpoznała haliczanie, Leona Eszwowicza. A to był krymski Karaim, Benjamin Tongur. Cóż, *mea culpa*, ale nie myli się tylko ten, co nic nie robi...

Anna Sulimowicz



Ilia I. Kazas (pośrodku) z absolwentami rocznika 1904. Pierwszy z lewej to nie Leon Eszwowicz, który studia ukończył w 1909 r., lecz Benjamin Simowicz Tongur (ur. 1884) z Eupatorii. Obok niego: Jufuda Farumda, Ilia Juchniewicz, Eremej Kulte, Daniil Neiman, Ilia Rofe i Salomon Gelełowicz